

Poznań, 15 czerwca 1949



ADRES REDAKCJI:  
Poznań, Limanowskiego 11  
ADMINISTRACJA:  
Poznań, Ratajczaka 40 i p.

KONTO P. K. C. nr V-845  
NR TELEFONU 518-55

PRENUMERATA:  
rocznie . . . zł 380  
kwartalnie . . . " 90  
pojedynczy numer . . . " 20

O G Ł O S Z E N I A  
drobne: 1 słowo . zł 10  
napis: 1 słowo . " 20  
reklamy 1 cm<sup>2</sup> . " 20

Wychodzi 2 razy w miesiącu

## II/VIII Kongres Związków Zawodowych

Założona w roku 1898 Politechnika Warszawska, gościła w swoich murach tak dostojne zebranie, jakim był II/VIII Kongres Związków Zawodowych, w którym oprócz około 2.000 delegatów krajowych, uczestniczyli delegaci 18 krajów zagranicznych oraz najwyżsi dostojnicy Państwa Polskiego. Piękna, pięcioboczna, sięgająca trzech pięter, wspaniale udekorowana sala świeżo zremontowanego gmachu frontowego z okalającymi ją na każdym piętrze kolumnadami, robi bardzo przyjemne wrażenie. Przez szklaną pokrywę pułapu wlewa do wnętrza sali piękny, czerwcowy dzień lawiny światła i słońca. Na sali jedno morze głów. Przez łukowe wnęki każdego piętra wychylają się z ciekawością setki postaci, podziwiają gustowne dekoracje, okolicznościowe napisy na amarantowych wstęgach, rozpoznają barwy sztandarów państw obcych biorących udział w Kongresie.

Naprzeciw głównego wejścia do sali mieści się podium dla Prezydium Zjazdu, nad nim spowita w girlandę czerwonych sztandarów marmurowa płyta z popiersiami: Marksa, Engelsa, Lenina i Stalina. Przed podium mównica z mikrofonami, po jej obu bokach trybuny dla Prezydium honorowego. Po lewej od wejścia, trybuna dla gości zagranicznych.

Upał na sali pomimo wczesnej godziny rannej wzmaga się, broszury i czasopisma pełnią rolę wachlarzy. Organizacja Kongresu znakomita, każdemu z zaproszonych wskazują porządkowi przeznaczone dla niego miejsce.

Pierwszy z dostojników wchodzi na salę Marszałek Żymierski, wkrótce po nim Prezydent Bierut i Premier Cyrankiewicz. Wszystkich ich witają rzesiste, długo niemilkące oklaski. Takie

same oklaski towarzyszą wkraczającym na trybunę delegatom zagranicznym.

Po zagajeniu i powitaniu nastąpił wybór Przewodniczącego, Prezydium i Prezydium Honorowego, następnie członków Komisji a to: mandatowej, przodownictwa pracy, socjalnej, szkoleniowej, organizacyjnej, skrutacyjnej i redakcyjnej.

Po ukonstytuowaniu się Prezydium udzielił przewodniczący głosu Prezydentowi Bierutowi a następnie Premierowi Cyrankiewiczowi. Pełną treść tych przemówień podała prasa codzienna. Wywoływały one spontaniczne brawa przy każdym mocniejszym akcencie żądzy pokoju, konieczności odbudowy gospodarczej, podniesienia dobrobytu mas pracujących.

Naszego delegata interesowała najbardziej sprawa organizacyjna a szczególnie objęcia przez Komisję Centralną Związków Zawodowych istniejących organizacji emerytów państwowych, wojskowych i samorządowych.

Delegat nasz, prezes Związku Giszella, złożył przed Kongresem do właściwych rąk memoriał, poruszający wnikliwie to zagadnienie i naświetlający je wszechstronnie w sposób następujący:

Związek Polskich Zrzeszeń Emerytów Państwowych, Wojskowych i Samorządowych zwraca się do sfer kompetentnych z prośbą o pozostawienie statutowo, za zezwoleniem władz, zorganizowanych Zrzeszeń emerytów powyższych kategorii w ich dotychczasowych, terenowych organizacjach i utworzenie przy Komisji Centralnej Związków Zawodowych Wydziału dla spraw emerytalnych, który objąłby wszystkie powyższe Zrzeszenia i inne Zrzeszenia emerytów pod swój patronat i udzielił im stosownej opieki.

Czas odnowić prenumeratę na III-ci kwartał 1949 roku